

**Grażyna B. Szczygieł**

Uniwersytet w Białymstoku

e-mail: grazyna@uwb.edu.pl

telefon: +48 85 745 71 58

DOI: 10.15290/mhi.2015.14.02.17

## **Praca więźniów w okresie międzywojennym – dolegliwość czy środek celowego oddziaływania**

### **SUMMARY**

#### **Prisoners' Work in the Interbellum Period – a Pain or a Measure of Intentional Influence**

As the history of the penal system demonstrates, work performed by prisoners is an indispensable element of the process of serving a prison sentence. The concept of prisoners' work was significantly influenced by the definition of the objectives of the penalty. At the turn of the 19th and 20th century, with a new approach to penalization, new objectives were set for prisoners' work: instead of causing pain to the offenders, helping them return to the society became the objective of the penitentiary influence and work became one of its measures.

In that period, one of the tasks of the independent Polish state was to establish the Polish penitentiary system. The task was important because, after the period of partitions, Poland had legal systems based on outdated principles of repressive and retaliatory enforcement of penalties and on forced labor, often performed in inhumane conditions, where work increased the pain of the sentence.

The purpose of the analysis of the legal provisions is to demonstrate the formation of the concept of prisoners' work.

**Key words:** penalty of imprisonment, penitentiary system, prisoners' work, Polish Second Republic

**Słowa kluczowe:** kara pozbawienia wolności, system penitencjarny, praca więźniów, II Rzeczpospolita

Historia więziennictwa dowodzi, że praca więźniów to nieodłączny element procesu wykonywania kary pozbawienia wolności. Na koncepcje pracy w izolacji penitencjarnej nie pozostaje bez wpływu określenie celów kary. Zgodnie z założeniami szkoły klasycznej, hołdującej odwetowej teorii kary –

a to wówczas kara pozbawienia wolności zajęła istotną pozycję w katalogu kar – więzienie stało się miejscem, w którym skazany miał odpokutować za swój czyn. Ciężka – a często i bezcelowa praca więźniów, wykonywana nierzadko w warunkach urągających człowieczeństwu – miała potęgować dolegliwość kary więzienia.

Przełom wieku XIX i XX przynosi krytykę szkoły klasycznej. Nowe kierunki tworzące tzw. szkołę pozytywną przenoszą uwagę z czynu na sprawcę. To pozostający dotychczas w cieniu sprawca, jak pisał B. Wróblewski<sup>1</sup>, pojawia się na pierwszym planie. W sprawcy dostrzega się nie tylko winnego popełnienia czynu zabronionego, ale też człowieka potrzebującego pomocy. Tę pomoc ma otrzymać w więzieniu. Tak więc punkt ciężkości w postępowaniu ze skazanymi w izolacji penitencjarnej przesuwa się z wyrządzania dolegliwości sprawcy na wychowanie, przywrócenie skazanego społeczeństwu. W nowej koncepcji kary pozbawienia wolności praca, zdaniem W. Makowskiego<sup>2</sup>, traci stopniowo charakter dolegliwości, sprawianej skazanemu, a staje się środkiem celowego oddziaływania poprawczego.

To wówczas w niepodległej Polsce rozpoczęto prace nad polskim systemem penitencjarnym. Po zaborcach odziedziczyliśmy bowiem różne systemy prawne<sup>3</sup> oparte na przestarzałych zasadach represyjnego i odwetowego sposobu wykonywania kary pozbawienia wolności. W ustawodawstwie dzielnicowym, jak zauważa W. Makowski<sup>4</sup>, „przymusowa ciężka praca stanowiła jeden z czynników zasadniczej kwalifikowanej kary pozbawienia wolności”. Jaką więc koncepcję pracy więźniów przyjęto tworząc polski system penitencjarny?

Już w pierwszym akcie niepodległej Polski odnoszącym się do wykonywania kary pozbawienia wolności – a był to dekret z dnia 18 lutego 1919 r. w sprawie tymczasowych przepisów więziennych<sup>5</sup> – znajdziemy odniesienie do pracy więźniów. Zgodnie z art. 10 dekretu w każdym więzieniu powinny być „prowadzone ogólnie obowiązujące pożyteczne roboty”. Naczelnik więzienia mógł wyznaczyć inny rodzaj pracy aniżeli, ten który był przewidziany dla wszystkich skazanych. W dekrecie nie podjęto kwestii wynagrodzenia za pracę. Należy wnosić, iż przewidywano wynagradzanie więźniów, gdyż w ka-

<sup>1</sup> B. Wróblewski, *Wstęp do polityki kryminalnej*, Wilno 1922, s. 166–167.

<sup>2</sup> W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 1933, s. 128.

<sup>3</sup> Na terenie zaboru rosyjskiego obowiązywał Kodeks karny z 1903 r. i ustawa o więzieniach z 1890 r. Na ziemiach zaboru pruskiego obowiązywał Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z 1871 r. i Ordynacja więzienna zarządu sprawiedliwości z 1989 r., a na obszarze byłego zaboru austriackiego ustawa karna austriacka o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z 1852 r. i ustawa postępowania karnego z 1873 r.

<sup>4</sup> W. Makowski, op. cit., s. 128.

<sup>5</sup> Dekret z dnia 18 lutego 1919 r. w sprawie tymczasowych przepisów więziennych (Dz. Pr. PP Nr 15, poz. 202).

talogu kar dyscyplinarnych (art. 7) znalazła się kara zwiększenia ilości pracy przymusowej lub zmniejszenia przyznanego za pracę wynagrodzenia.

W ocenie J. Śliwowskiego, poświęcenie w dekreście w sprawie tymczasowych przepisów więziennych pracy skazanych tylko jednego przepisu „Wskazuje na niedoceniecie pracy skazanych jako środka oddziaływania penitencjarnego, lecz także na trudności w zorganizowaniu pracy w więzieniach”<sup>6</sup>. Trudno podzielić tę opinię, ponieważ już w pierwszym okresie prac nad kształtowaniem się polskiego systemu penitencjarnego więziennictwo polskie – jak podkreślał na akademii jubileuszowej z okazji pięćdziesiątlatwa więziennictwa polskiego J. Zakrzewski, ówczesny dyrektor Departamentu Więziennictwa – stało na stanowisku, że „celem pozbawienia wolności jest poprawa więźnia, jego umoralnienie. W tym celu uznano, że człowieka nic tak nie podnosi i nie umoralnia jak celowa i produkcyjna praca”<sup>7</sup>. Także przedstawiciele doktryny i praktyki wielokrotnie wskazywali na wychowawczy aspekt pracy skazanych. Praca więźniów, jak pisał E. Neymark<sup>8</sup> „ma na celu zapobieżenie dalszej ich demoralizacji, wynikającej z beczynnego i pasożytniczego trybu życia, a następnie – poprawę i zapobieżenie przestępczości powrotnej, drogą umiejętnego oddziaływania na psychikę więźnia przez warunki pracy, zachęcanie do niej i nauczenie jednego lub kilku rzemioł – czyli ma na celu przygotowanie więźnia do życia w społeczeństwie w charakterze jednostki pracowitej i pożytecznej”.

Należy ponadto zwrócić uwagę, iż dekret był aktem nader syntetycznym, liczył tylko 12 artykułów, a skoncentrowano się przede wszystkim nad ujednoczeniem podstawowych zasad wykonywania kary pozbawienia wolności. W latach 1921–1925 Ministerstwo Sprawiedliwości wydało szereg aktów różnej rangi (rozporządzeń, zarządzeń i pism okólnych) odnoszących się do pracy więźniów<sup>9</sup>. Na przykład w Tymczasowych przepisach dla więźniów na obszarze byłego zaboru rosyjskiego<sup>10</sup> uregulowano kwestie zwolnień z obowiązku pracy. Przewidziano zwolnienie więźniów prewencyjnych i politycz-

<sup>6</sup> J. Śliwowski, *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982, s. 170.

<sup>7</sup> J. Zakrzewski, *Pierwsze pięćdziesiątlatwa więziennictwa polskiego*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1928*, Warszawa 1929, s. 50. Zob. także M. Mościcki, *Zagadnienia naukowej organizacji pracy w przedsiębiorstwach więziennych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” (dalej: PWP) 1933, nr 6, s. 7.

<sup>8</sup> E. Neymark, *Praca więźniów, jako czynnik reformy penitencjarnej*, [w:] Z. Bugajski, E. Neymark, *Aktualne zagadnienia i projekty reformy więziennictwa*, t. I, Warszawa 1925, s. 136–137. Zob. także J. Jaxa-Maleszewski, *Rozwój więziennictwa polskiego*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1928*, s. 63; Z. Bugajski, *Praca więźniów*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1928*, s. 145 i n.

<sup>9</sup> Zob. szerzej E. Neymark, op. cit., s. 162–166; Z. Bugajski, *Zasadnicze wiadomości z zakresu praktycznego więziennictwa*, Książka I (dla niższych funkcjonariuszy więziennych), Warszawa 1925, s. 60–61. Zob. także T. Kalisz, *Zatrudnienie skazanych odbywających karę pozbawienia wolności*, Łódź 2004, s. 115; J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1918–1928*, Gdańsk 2011, s. 129–132.

<sup>10</sup> Tymczasowe przepisy dla więźniów na obszarze byłego zaboru rosyjskiego z dnia 25 września 1922 r. (Dz. Urz. MS Nr 20).

nych (pkt 13), dopuszczając jednak wyjątek od tej zasady. Tych więźniów można było zatrudnić, lecz tylko po wyrażeniu przez nich zgody. W przypadku więźniów przewencyjnych niezbędne było także zezwolenie właściwego sądu I instancji względnie prokuratora. Ustosunkowano się również do kwestii wynagrodzenia za pracę. Przewidziano wynagradzanie za pracę, lecz bez opłacania prac gospodarczych, do których zobowiązani byli wszyscy więźniowie.

W 1923 r. szczegółowo określono zasady wynagradzania więźniów<sup>11</sup>. Roboczną więźnia i jego zarobek – przyjmując zasadę, że więzień powinien zarobić na swoje utrzymanie – obliczano według kosztów jego utrzymania. Zasadniczą płacę za dzienną pracę więźnia określono jako podwójną cenę jego żywienia. Z tego do Skarbu Państwa przekazywano 50%, na dodatkową żywność przeznaczano 15–20%, a zarobek więźnia wynosił 10% dla ucznia, 20% dla robotnika i 30% dla fachowca. Dla zatrudnionych w gospodarstwie więziennym przewidziano zapomogi w wysokości 5% zarobku. W przypadku wynajmu więźnia do pracy przedsiębiorcy zatrudniający więźniów nie mogli płacić za ich pracę więcej niż wynosił zarobek wolnego robotnika. Zachętę do wydajniejszej pracy miał stanowić wprowadzony w 1925 r. system jednorazowych nagród wypłacanych po zakończeniu roku obliczeniowego w dziale pracy (tzw. renumeracje). Nagrody wypłacano nie tylko więźniom pracującym ale również personelowi produkcyjnemu<sup>12</sup>.

Problemy zaś były, lecz z miejscami pracy dla skazanych. Stan więzień przejmowanych od zaborców był tragiczny. W większości z nich warsztaty zdemontowano, a części bądź zabrał okupant, bądź zniszczył<sup>13</sup>. Pomimo tych trudności w pierwszej kolejności uruchamiano warsztaty, w których mogły być wykonywane prace na potrzeby więzienia, a więc szwalnie, warsztaty szewskie, pończosznicze, stolarskie, ślusarskie, tkackie i powroźnicze, introligatorskie, oraz piekarnie i pralnie<sup>14</sup>. Więźniów zatrudniano także w kuchni, przy rąbaniu drzewa oraz przy remontowaniu budynków więziennych. Wśród więźniów znaczną grupę stanowili rolnicy i robotnicy bez przygotowania zawodowego. Tych więźniów kierowano do pracy w ogrodzie lub do powstających, przy niektórych więzieniach, gospodarstwach rolnych<sup>15</sup>, co umożliwiało zapewnienie własnej aprowizacji. Wynajmowano także więźniów do robót polowych,

<sup>11</sup> J. Zakrzewski, op. cit., s. 51–52.

<sup>12</sup> Zob. szerzej: ibidem, s. 51; E. Neymark, *Zasady nowej organizacji więziennictwa w świetle nowoczesnych postulatów nauk penitencjarnych*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1928*, s. 85; M. Czerwiec, *Więziennictwo. Zarys rozwoju więziennictwa (materiały na prawach rękopisu)*, Warszawa 1958, s. 217; M. Najder, *Zasady oraz formy zatrudniania skazanych*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1988*, red. A. Marek, Warszawa 1990, s. 361.

<sup>13</sup> Zob. szerzej J. Zakrzewski, op. cit., s. 48.

<sup>14</sup> E. Neymark, *Praca więźniów, jako czynnik...*, s. 145–160.

<sup>15</sup> J. Zakrzewski, op. cit., s. 51; Z. Bugajski, *Nowa organizacja więziennictwa polskiego w oświetleniu historycznym*, Warszawa 1937, s. 25.

drogowych czy leśnych instytucjom państwowym. Wynajmowanie więźniów osobom prywatnym do robót zarobkowych poza więzieniem stosowano wyjątkowo, tylko wówczas gdy nie można było zapewnić więźniom innej pracy.

W 1919 r. zatrudniano 1 406 więźniów a w 1925 r. 3 200. Nie był to jednak, jak oceniał J. Zakrzewski, „szczyt marzeń”. Zakładano bowiem, że dochodowo powinno być zatrudnionych ok. 60% więźniów, zaś osiągnięto poziom tylko ok. 40%<sup>16</sup>. Wzrost liczby pracujących dochodowo więźniów to efekt systematycznie uruchamianych nowych warsztatów rzemieślniczych w zakładach karnych. Gdy w 1925 r. działało 405 warsztatów rzemieślniczych, to w 1928 r. ich liczba wzrosła do 460<sup>17</sup>.

Praca więźniów w pierwszym okresie funkcjonowania więziennictwa skierowana była na zaspokojenie przede wszystkim potrzeb więziennictwa, a także sądów. Z upływem lat część produkcji przeznaczano na rynek wewnętrzny, a także zagranicę. Efekty pracy więźniów w przywięziennych warsztatach przedstawiano społeczeństwu. W latach 1920 i 1923 zorganizowano dwie wystawy w więzieniach. Wyroby więźniów reprezentowano także na Targach Poznańskich (1920 r.) i na Powszechnej Wystawie Krajowej w 1929 r. oraz poza granicami kraju m. in. na targach w Lille, Budapeszcie, Zagrzebiu, Mediolanie czy Salonikach<sup>18</sup>.

Równocześnie kontynuowano prace nad ujednoczeniem systemu penitencjarnego<sup>19</sup>. Efektem tych prac było rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 r. w sprawie organizacji więziennictwa<sup>20</sup>. Przedstawione w rozdziale IV. rozporządzenia zasady organizacji pracy więźniów nie spotkały się z pozytywną oceną z powodu ich zwięzłości. Zdaniem E. Neymarka, nie oddano „obrazu całokształtu poglądów na pracę więźniów”<sup>21</sup>. Uszczegółowienie kwestii dotyczących pracy więźniów dokonano w kolejnym akcie, a mianowicie w regulaminie więziennym z 1931 r.<sup>22</sup>

W obu aktach pracy więźniów przypisano dwa cele: wychowawczy i ekonomiczny. Cel wychowawczy pracy pozostawał w zgodności z przyjętą koncepcją wykonywania kary pozbawienia wolności. Wykonywanie kary oparto

---

<sup>16</sup> J. Zakrzewski, op. cit., s. 52. Zob. także E. Neymark, *Praca więźniów, jako czynnik...*, s. 160; M. Czerwiec, op. cit., s. 211.

<sup>17</sup> K. Pawlak, *Więziennictwo Polskie w latach 1918–1939*, Kalisz 1995, s. 86.

<sup>18</sup> Zob. St. Car, *Dziesięciolecie Więziennictwa Polskiego*, Warszawa 1929, s. 12–13; J. Jaxa-Maleszewski, op. cit., s. 60; Z. Bugajski, *Nowa organizacja więziennictwa polskiego w oświetleniu historycznym*, s. 25, M. Czerwiec, op. cit., s. 211.

<sup>19</sup> Zob. szerzej E. Neymark, *Zasady nowej organizacji więziennictwa...*, s. 194–195.

<sup>20</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 r. w sprawie organizacji więziennictwa (Dz. U. Nr 29, poz. 272).

<sup>21</sup> E. Neymark, *Zasady nowej organizacji więziennictwa...*, s. 208.

<sup>22</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego (Dz. U. Nr 71, poz. 577).

na systemie progresywnym. System ten ówczesnie uważano za najlepszy, ponieważ, jak oceniał E. Krzymuski, „Daje państwu, jak żaden inny, możliwość uczynienia z kary środka do osiągnięcia celu odstraszenia i poprawy, a oprócz tego każe troszczyć się o los, który czeka skazańca na wolności, i chce go wypuszczać, z murów więziennych zdolnym do uczciwego zarabiania na życie”<sup>23</sup>. Kara pozbawienia wolności wykonywana w systemie progresywnym, jak wynika z regulaminu więziennego (§ 229), miała stopniowo przygotowywać skazanego do wolności. Pomoc skazanemu w przystosowaniu do uczciwego życia miało – z zgodnie oboma aktami – nauczenie więźnia pożytecznego rzemiosła, wpajania zamiłowania i przyzwyczajenia do pracy. Należy zauważyć, iż nawiązano do zaleceń X Międzynarodowego Kongresu Penitencjarnego, który odbył się w 1930 r. w Pradze<sup>24</sup>, a podczas którego podkreślano istotną rolę pracy w wychowaniu i poprawie skazanych.

Przypisanie pracy szczególnej roli w procesie wychowawczym spotkało się w zasadzie z aprobatą. Jak podkreślał Z. Bugajski<sup>25</sup> „O ile chcemy skutecznie walczyć z recydywą to osiągniemy ten cel przez nauczenie rzemiosł tych więźniów, którzy nie znają żadnego rzemiosła oraz przez przyzwyczajenie do pracy i pobudzenie do niej zamiłowania tych, którzy pracować nie chcą. Większość więźniów przecież pochodzi ze sfer niezamożnych; jedyną podstawą ich uczciwej egzystencji po odbyciu kary może być tylko praca fizyczna, o ile więc więzienie nie nauczy i nie przyzwyczai ich do pracy, siłą rzeczy zmuszeni będą szukać egzystencji na drodze występku”. Neymark<sup>26</sup> obok uspołecznienia i poprawy więźnia zwracał uwagę na szereg innych istotnych dla więźnia aspektów „celowej i produkcyjnej” pracy. Wskazywał na szybszy upływ czasu w więzieniu, możliwość nauczenia się fachowego rzemiosła, polepszenia życia w więzieniu przez zarabianie na własne utrzymanie czy uzyskanie ulg z tytułu wydajnej pracy. Niemniej istotne było gromadzenie funduszy na czas po opuszczeniu więzienia.

Należy odnotować nieco mniej entuzjastyczny pogląd, co do wychowawczej roli pracy skazanych. Rabinowicz<sup>27</sup>, sceptycznie oceniał przypisywanie pracy „pierwszorzędnej wagi jako czynnika wychowawczego”. Zdaniem przywołanego autora „Aby praca miała czynnik wychowawczy musiałaby się ona przyczyniać do przeobrażenia duchowego więźnia, stwierdzić zaś należy, że przeobrażenie to jest rzadkim przypadkiem. Wszyscy więźniowie naogół dobrze pracują i dużo pracują, wyniki poprawcze zgoła zaś nie następują”.

<sup>23</sup> E. Krzymuski, *Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego*, wyd. 3 przerobione, t. I, Kraków 1911, s. 491.

<sup>24</sup> J. Górny, *Rola międzynarodowych kongresów penitencjarnych w rozwoju teorii i praktyki wykonywania kar*, Warszawa 1980, s. 96.

<sup>25</sup> Z. Bugajski, *Praca więźniów*, s. 145. Zob. także S. Car, op. cit., s. 7.

<sup>26</sup> E. Neymark, *Praca więźniów, jako czynnik...*, s. 176.

<sup>27</sup> L. Rabinowicz, *Podstawy nauki o więziennictwie*, Warszawa 1933, s. 440.

Aspektem ekonomicznym pracy więźniów było zmniejszenie wydatków Państwa na utrzymanie więźniów. Pokrywanie przez więźniów przynajmniej części kosztów utrzymania miało w okresie kryzysu gospodarczego znacznie odciążyć Skarb Państwa.

Obowiązek pracy spoczywał na wszystkich skazanych. Zgodnie z regulaminem więziennym, więźniowie karni<sup>28</sup> nie mieli prawa wyboru pracy (§ 213). To prawo przysługiwało skazanym na karę aresztu (§ 225 lit. h) i skazanym na karę twierdzy, których ponadto nie można było kierować do prac gospodarczych (§ 226).

Obowiązek pracy wynikał także z kodeksu karnego<sup>29</sup>. Godzi się zauważyć, że w kodeksie karnym nie było przepisów odnoszących się do wykonywania kary pozbawienia wolności z jednym wyjątkiem, a dotyczył on właśnie obowiązku pracy więźniów. Zgodnie z art. 39§ 2 kk na skazanym odbywającym karę więzienia ciążył obowiązek pracy według wskazań zarządu zakładu karnego. Kodeks dopuszczał „używanie” skazanego do pracy poza zakładem karnym. To spotkało się z rozbieżnymi ocenami. Makarewicz<sup>30</sup> w tym przepisie dostrzegął rozszerzenie możliwości znalezienia dla więźnia „zajęcia”, a W. Wolter<sup>31</sup> obostrzenie kary. W kodeksie karnym mniej rygorystycznie potraktowano skazanych na karę aresztu (art. 40§ 2 kk). Wprawdzie na tych skazanych także ciążył obowiązek wykonywania pracy, jednak „mogli zająć się pracą według własnego wyboru”. Zaś gdy wybrana przez skazanego praca naruszała wewnętrzny porządek zakładu lub skazany żadnej pracy nie chciał wykonywać, wówczas zarząd zakładu karnego był zobowiązany wyznaczyć skazanemu odpowiednią pracę. Tak uzasadniał zróżnicowanie skazanych na karę więzienia i karę aresztu, jeden z twórców kodeksu, J. Makarewicz: „Praca w więzieniu ma być jednak przykrzejsza, niż w areszcie, czynnik zawistości musi być silniej podkreślany, więzień nie może wybierać rodzaju pracy. Zarząd zakładu rozporządzając więźniem i dobierając dla niego rodzaj pracy przyjemniejszy lub mniej przyjemny ma w ręku skuteczny środek pedagogiczny”<sup>32</sup>.

Więźniów można było zatrudniać przy pracach dochodowych i niedochodowych. Na naczelniku więzienia, zgodnie z regulaminem więziennym, ciążył obowiązek dbania o racjonalną organizację pracy zarówno pod względem wychowawczym, jak i dochodowym (§ 17). W regulaminie więziennym określono

<sup>28</sup> Zgodnie z obowiązującymi ustawami karnymi, do wejścia w życie Kodeksu karnego z 1932 r., byli to skazani na karę więzienia, karę więzienia ciężkiego, na karę aresztu i karę twierdzy.

<sup>29</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. 1932, Nr 60, poz. 571).

<sup>30</sup> J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, red. nauk. A. Grzeškowiak, K. Wiak. Wydanie na podstawie publikacji Wydawnictwa Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich, Lwów 1938, Lublin 2012, s. 172.

<sup>31</sup> W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna*, t. 2, Kraków 1934, s. 38.

<sup>32</sup> J. Makarewicz, op. cit., s. 172.

miejsca zatrudnienia więźniów, wskazując na warsztaty i zakłady przemysłowe więzienne oraz gospodarstwa rolne i ogrodowe. Dopuszczano wynajem więźniów jako siły roboczej (§ 212).

W okólniku Ministra Sprawiedliwości<sup>33</sup> sprecyzowano warunki wynajmu więźniów do pracy. Należy zauważyć, iż wynajem do pracy traktowano jako formę wyjątkową, bowiem dopuszczalny był po wyczerpaniu wszystkich innych sposobów pracy. Wynając do pracy można było tylko więźniów, którzy przebyli w więzieniu przynajmniej od trzech do sześciu miesięcy. Istotne było sprawowanie się więźnia oraz okres kary. Podczas wykonywania pracy więźniowie nie mogli stykać się z robotnikami wolnymi i przechodniami. Wynajmującego zobowiązano do zapewnienia więźniom odpowiednich, pod względem higienicznym i bezpieczeństwa, pomieszczeń oraz stworzenia zabezpieczeń przed ucieczką więźnia. Wyżywienie zaś nie powinno być gorsze niż w więzieniu. Czas pracy w ogrodnictwie i rolnictwie nie mógł przekraczać 10 godz. dziennie, a przy innych pracach 8 godz. Za wynajem liczone nie mniej niż 50% dniówki robotnika lub 80% przy pracy na akord.

Zarówno w rozporządzeniu w sprawie organizacji więziennictwa, jak również w regulaminie więziennym określono kryteria, które powinny być uwzględnione przy kierowaniu skazanego do pracy. W rozporządzeniu wskazano na rodzaj i termin kary pozbawienia wolności, na stan zdrowia, wiek, płeć i brzemienność, stopień wykształcenia i dotychczasowe zajęcie więźniów oraz zamiłowanie do pewnej gałęzi pracy. Na szczególne podkreślenie zasługuje sugestia, uwzględniania – w miarę możliwości – życzenia więźnia, co do wykonywanej pracy (art. 21). W regulaminie więziennym ponadto wymieniono inteligencję, dotychczasowe zajęcie na wolności i w więzieniu, zamierzoną pracę na wolności po opuszczeniu więzienia (§ 215). Godzi się zauważyć, iż nie tylko uwzględniono zalecenia X Międzynarodowego Kongresu Penitencjarnego, który odbył się w Pradze w 1930 r., ale znacznie rozbudowano katalog kryteriów istotnych przy kierowaniu skazanych do pracy. Na Kongresie w Pradze bowiem zalecano dostosowanie zatrudnienia tylko do właściwości indywidualnych skazanego, uzdolnień oraz predyspozycji<sup>34</sup>.

Decyzje o niezdolności więźniów do pracy w ogóle czy do pracy fizycznej ciężkiej lub też do poszczególnego rodzaju zatrudnienia pozostawiono w gestii naczelnika więzienia. Oczywiście, przy podejmowaniu decyzji istotna była opinia lekarza więziennego (§ 214). Czas pracy więźniów należało ustalać według obowiązujących przepisów prawa pracy (§ 217). Należy zwrócić uwagę na pewne odrębności w przypadku różnych grup skazanych. Dopuszczano zatrudnienie więźniów śledczych, lecz za zezwoleniem właściwych władz są-

<sup>33</sup> Zob. szerzej H. Fisz, *Praca jako czynnik reformy polityki penitencjarnej*, PWP 1934, nr 8, s. 8. Zob. także E. Neymark, *Praca więźniów jako czynnik...*, s. 162–166.

<sup>34</sup> J. Górny, op. cit., s. 96.



dowych lub prokuratorskich. Więźniowie ci mogli wybrać jeden z rodzajów pracy istniejących w danym więzieniu, lub inny który pozostawał w zgodności z regulaminem więziennym i normami życia więziennego. Duchownych świeckich i zakonników obrządku łacińskiego, grecko-katolickiego i ormiańskiego – o ile nie zostali pozbawienia godności kościelnej przez własnego ordynariusza – nie można było kierować do prac, uwłaczających ich godności duchownej, w szczególności „nie mogą być używani” do robót gospodarczych. W regulaminie więziennym zalecano, w miarę możliwości, zatrudniać duchownych pracą kancelaryjną, biblioteczną (§ 241). Nieletnich do 17 lat dotyczył zakaz zatrudniania przy ciężkich pracach fizycznych (§ 246). Nieletni innych prac nie mogli wykonywać wspólnie z dorosłymi. Zalecano zatrudnianie nieletnich przy pracach w ogrodzie i gospodarstwie rolnym. Całkowity zakaz zatrudnia dotyczył kobiet ciężarnych począwszy od siódmego miesiąca ciąży do upływu dwóch miesięcy po rozwiązaniu (§ 214). Więźniom, którzy przed osadzeniem w więzieniu zajmowali się pracą naukową naczelnik więzienia mógł zezwolić na dalsze prowadzenie prac, z wyjątkiem zajęć wymagających specjalnych urządzeń mogących zakłócić spokój lub grozić niebezpieczeństwem albo ułatwić ucieczkę (§ 215).

Więzień zatrudniony przy pracy dochodowej, jak wynika z rozporządzenia w sprawie organizacji więziennictwa (art. 22), otrzymywał wynagrodzenie. Szczegółowo kwestie dotyczące wynagrodzenia uregulowano w regulaminie więziennym (§ 218). Na wysokość wynagrodzenia za pracę miała wpływ wykonywana praca, kwalifikacje zawodowe skazanego oraz wykazanie postępów oraz sprawowanie. Przewidziano także premie dla dobrze pracujących skazanych. Wynagrodzenie za pracę było wpisywane do książeczki roboczej, do której wpisywano także dokonywane wydatki. Wynagrodzenie więźnia dzieliło się na dwie części. Pierwsza mogła być wydatkowana przez więźnia według uznania w granicach dozwolonych regulaminem, a druga – tworzyła kapitał żelazny przeznaczony dla więźnia po zwolnieniu (§ 220). Zezwolenia na wydatkowanie sum z żelaznego kapitału udzielał minister sprawiedliwości (§ 219).

Należy zauważyć, że na IX Międzynarodowym Kongresie Penitencjarnym, który odbył się w Londynie w 1925 r. uznano, że więźniowie nie mają prawa żądania wynagrodzenia za pracę od państwa, lecz w interesie państwa leży udzielanie im gratyfikacji, a nawet premii za wydajną pracę<sup>35</sup>.

W analizowanych aktach ustosunkowano się do kwestii bezpieczeństwa skazanych podczas wykonywania pracy. Na administracji więzienia ciążył obowiązek wprowadzenia w warsztatach więziennych niezbędnych urządzeń technicznych chroniących pracujących więźniów od okaleczeń i śmierci. Więźnio-

---

<sup>35</sup> F. Głowacki, *IX Międzynarodowy Kongres Penitencjarny i wyniki udziału w nim przedstawicieli Polski (Londyn 1925)*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1928*, s. 232.

wie podlegają ubezpieczeniu stosowanie do postanowień ustaw o ubezpieczeniach od nieszczęśliwych wypadków, zaś organizacja pracy w więzieniu i warunki jej wykonywania winny odpowiadać ogólnym przepisom sanitarnym, higienicznym i bezpieczeństwa (§ 221)<sup>36</sup>.

Zwieńczeniem kontynuowanych w latach 1934–1935 prac<sup>37</sup> nad polskim systemem penitencjarny była ustawa o organizacji więziennictwa<sup>38</sup>. Rozdział 8 został poświęcony organizacji pracy. Regulacje zawarte w ustawie w zasadzie nie różniły się od przewidzianych w rozporządzeniu w sprawie organizacji więziennictwa. Pracy przypisano dwa cele, wychowawczy i ekonomiczny, zatrudnienia więźniów. Zgodnie art. 37 ustawy celem prowadzonych w więzieniach i aresztach pożytecznych robót było nauczenie i przyzwyczajanie skazanych do pracy oraz zmniejszenie wydatków na ich utrzymanie. Istotnym krokiem wstecz było pozbawienie zatrudnionych w więzieniach i aresztach wynagrodzenia za pracę (art. 38§ 1). W uzasadnieniu<sup>39</sup> podkreślano, że praca skazanych powinna w części rekompensować państwu wydatki poniesione na utrzymanie więźniów, ponieważ więźniów podczas pobytu w zakładzie karnym otrzymuje pełne, bezpłatne utrzymanie. Robotnik zaś zarabia na swoje utrzymanie. Tak więc płacenie więźniom stawiałoby ich w lepszej sytuacji materialnej niż robotników poza murami więzienia. Twórcy ustawy o więziennictwie uznali, iż praca powinna być nagrodą za dobre sprawowanie. Pewną rekompensatą za nieopłacenie pracy więźniów były zasiłki. Przewidywano wypłacanie ich więźniom pozbawionym środków utrzymania w chwili zwolnienia z zakładu karnego. Wysokość zasiłku była uzależniona od rodzaju wykonywanej pracy i liczby przepracowanych dni (art. 38 ust. 3).

Wykonywanie pracy w więzieniu było istotną przesłanką do warunkowego zwolnienia. Naczelnik więzienia przedstawiał do zwolnienia skazanych, którzy, poza wzorowym zachowaniem, „okazali w pracy pilność i sumiennosc”. Minister sprawiedliwości zaś mógł zaliczyć dwa dni pracy za trzy dni kary pozbawienia wolności skazanym zatrudnionym w więziennych ruchomych ośrodkach pracy, co najmniej w ciągu trzech miesięcy, a pracującym wydajnie i sumiennie.

---

<sup>36</sup> Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. U. Nr 51, poz. 396) po nowelizacji rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. Nr 95, poz. 855) ograniczała zakres ubezpieczenia społecznego więźniów od następstw spowodowanych wypadkiem przy pracy lub tzw. chorobą zawodową, nie czyniąc różnicy czy więźniów przed skazaniem na karę pozbawienia wolności był pracownikiem fizycznym czy umysłowym.

<sup>37</sup> Zob. szerzej S. Walczak *Prawo penitencjarnie. Zarys systemu*, Warszawa 1972, s. 162; K. Pawlak, *Organizacja polskiego więziennictwa*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1988*, s. 57.

<sup>38</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa (Dz. U. Nr 68, poz. 457).

<sup>39</sup> Zob. M. Czerwiec, op. cit., s. 232; S. Pawlak, *Więziennictwo polskie...*, s. 84.

Z całą pewnością na rezygnację z wynagradzania więźniów za wykonywaną pracę nie bez wpływu pozostawała sytuacja gospodarcza kraju, a szczególnie pogłębiający się – rozpoczęty na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych – kryzys gospodarczy. Systematycznie malało zapotrzebowanie na produkty pracy więźniów, co prowadziło do znacznego ograniczenia zatrudnienia skazanych. Zarzuty dotyczące konkurencyjności pracy więźniów spowodowały, iż produkcja warsztatów więziennych została istotnie ograniczona i, tak jak w pierwszych latach niepodległej Polski, skierowana wyłącznie na potrzeby więziennictwa i sądownictwa, co w konsekwencji prowadziło do ograniczania liczby warsztatów więziennych. Gdy 1930 r. warsztaty funkcjonowały w 382 zakładach karnych, to w 1934 r. liczba takich więzień zmniejszyła się do 302, zaś w 1939 r. do ok. 30<sup>40</sup>. To powodowało znaczny spadek zatrudnienia więźniów. Podczas gdy w 1922 r. pracowało ok. 39% więźniów to w 1935 r. ponad 80% więźniów, jak pisał L. Rabinowicz<sup>41</sup>, „tkwiło w bezczynności”.

Sytuację pogarszał systematyczny wzrost liczby skazanych. W 1922 r. w zakładach karnych przebywało 28 888 skazanych, a w 1928 r., a więc w okresie wejścia w życie rozporządzenia w sprawie organizacji więziennictwa, przebywało 29 796 skazanych. Trzy lata później, kiedy zaczął obowiązywać regulamin więzienny, w zakładach karnych było już 36 130 skazanych. W kolejnych latach populacja więźniów systematycznie i znacząco wzrastała. W 1939 r. w zakładach karnych przebywało 71 316 więźniów<sup>42</sup>. Wzrost liczby więźniów w latach trzydziestych był wynikiem znacznego, bo prawie dwukrotnego wzrostu liczby przestępstw, co łączono z kryzysem i masowym bezrobociem<sup>43</sup>. Wśród skazanych znaczną grupę, bo w 1936 r. ok. 46%, i systematycznie rosnącą stanowili sprawcy kradzieży środków do życia, których skazywano na krótkoterminowe kary pozbawienia wolności<sup>44</sup>.

Problemy z zatrudnieniem skazanych nie dotyczyły tylko naszego kraju, o czym świadczyły dyskusje na XII Międzynarodowym Kongresie Penitencjarnym, który odbył się w Berlinie w 1935 r. W ich efekcie zaproponowano szereg rozwiązań, których dotychczas unikano, a które w ocenie uczestników

---

<sup>40</sup> J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1928–1939*, Gdańsk 2012, s. 306.

<sup>41</sup> L. Radzinowicz, *Kryzys polskiego ustroju penitencjarnego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1935, nr 24, s. 578.

<sup>42</sup> Przedstawione dane pochodzą z opracowania S. Leleńtala, *Rozwój ustawodawstwa i praktyka wykonywania kary pozbawienia wolności w okresie międzywojennym (1918–1939)*, [w:] *Zagadnienia Prawa Karnego*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Iuridica” 74, Łódź 1991, s. 99. Zob. także J. Laos, *Więzienia w Polsce. Cyfry i fakty*, Warszawa 1933, s. 26 i n.; Z. Bugajski, *Praca więźniów*, s. 149; M. Czerwiec, op. cit., s. 238.

<sup>43</sup> L. Rabinowicz, *Kryzys polskiego ustroju penitencjarnego*, s. 575; T. Krychowski, *Polski system penitencjarny*, PWP 1936, nr 1, s. 13–15.

<sup>44</sup> M. Czerwiec, op. cit., s. 229.

Kongresu miały przyczynić się do wzrostu zatrudnienia skazanych. Zaakceptowano wielokrotnie krytykowane roboty publiczne, zalecano rezygnowanie z wykorzystania maszyn i przechodzenie na prace ręczne, a nawet ograniczenie czasu pracy, by jak najwięcej skazanych pracowało<sup>45</sup>. Zalecano, aby administracja państwowa w większym stopniu zaopatrywała się w potrzebne artykuły, które wyprodukowano wykorzystując pracę więźniów. Dopuszczano też ograniczenie czasu pracy. Wśród szeregu postulatów znalazł się także postulat zatrudnia więźniów w większym stopniu poza więzieniami, na roli i przy pracach publicznych.

Także w naszym kraju praktycy więzienni sugerowali propagowanie ręcznego przedsiębiorstwa<sup>46</sup>. W 1935 r. powrócono do realizacji przedstawionej w 1925 r. przez E. Neymarka<sup>47</sup> propozycji zatrudniania więźniów na wolności w ruchomych koloniach przy budowie i konserwacji obiektów użyteczności publicznej, takich jak drogi, kanały, koleje. Początkowo stworzono 5 ruchomych ośrodków pracy, a skazani wykonywali prace melioracyjne. W 1937 r. funkcjonowało 15 ośrodków, a w 1939 ich liczba wzrosła do 30. Zatrudnienie w nich znalazło ok. 10 000 skazanych<sup>48</sup>, m.in. przy pogłębianiu koryta rzeki Czarnej, przebudowie wału ochronnego w Kępie Nadbrzeskiej czy budowie Kanału Olszowieckiego.

Oceniając pracę skazanych w okresie międzywojennym należy podkreślić, że model wychowawczego oddziaływania przez pracę zakreślony przepisami uwzględniał zalecenia wypracowane na kongresach penitencjarnych, pozostał w pełnej zgodności z przyjętą wychowawczą koncepcją kary pozbawienia wolności. Rzeczywistość penitencjarna znacznie różniła się od tego, co powinno być. Większość skazanych (ok. 80%) nie pracowało, a ci którzy pracowali właściwie stanowili tanią siłę roboczą. Tak więc z całą pewnością trudno uznać pracę za środek celowego oddziaływania na skazanych. Oddziaływanie wychowawcze to przecież, jak zakładano, miało na celu wyrobienie u więźnia nawyku pracy, wskazanie na korzyści, wynikające z niej i nauczanie umiejętności, które pomogą po opuszczeniu więzienia w znalezieniu zajęcia i tym samym legalnym zdobyciu środków na utrzymanie. Elementem oddziaływania wychowawczego było także partycypowanie przez skazanego w kosztach jego utrzymania, a więc możliwość pewnej ekspiacji za popełniony czyn.

<sup>45</sup> J. Górny, *Rola międzynarodowych kongresów penitencjarnych*, s. 96–97.

<sup>46</sup> S. Śledziwski, (Nadkomisarz Staży Więziennej), *Dajmy im choć kołowrotki*, PWP 1935, nr 2, s. 5.

<sup>47</sup> E. Neymark, *Praca więźniów jako czynnik reformy...*, s. 184–185.

<sup>48</sup> M. Czerwiec, op. cit., s. 229; S. Pawlak, *Za drutami więzień i drutami obozów*, Kalisz 1997, s. 64

## Bibliografia

### Akty prawne

- Dekret z dnia 18 lutego 1919 r. w sprawie tymczasowych przepisów więziennych (Dz. Pr. PP Nr 15, poz. 202).
- Tymczasowe przepisy dla więźniów na obszarze byłego zaboru rosyjskiego z dnia 25 września 1922 r. (Dz. Urz. MS 1922, Nr 20).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 r. w sprawie organizacji więziennictwa (Dz. U. Nr 29, poz. 272).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego (Dz. U. Nr 71, poz. 577).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. 1932, Nr 60, poz. 571).
- Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. U. Nr 51, poz. 396) po nowelizacji rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. Nr 95, poz. 855).
- Ustawa z dnia 27 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa (Dz. U. Nr 68, poz. 457).

### Literatura

- Bugajski Z., *Zasadnicze wiadomości z zakresu praktycznego więziennictwa*, Książka I (dla niższych funkcjonariuszy więziennych), Warszawa 1925.
- Bugajski Z., *Praca więźniów*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1928*, Warszawa 1929.
- Bugajski Z., *Nowa organizacja więziennictwa polskiego w oświetleniu historycznym*, Warszawa 1937.
- Car St., *Dziesięciolecie Więziennictwa Polskiego*, Warszawa 1929.
- M. Czerwiec, *Więzieniostwo. Zarys rozwoju więziennictwa (materiały na prawach rękopisu)*, Warszawa 1958.
- Fisz H., *Praca jako czynnik reformy polityki penitencjarnej*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1934, nr 8.
- Głowacki F., *IX Międzynarodowy Kongres Penitencjarny i wyniki udziału w nim przedstawicieli Polski (Londyn 1925)*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1928*, Warszawa 1929.
- Górny J., *Rola międzynarodowych kongresów penitencjarnych w rozwoju teorii i praktyki wykonywania kar*, Warszawa 1980.
- Jaxa-Maleszewski J., *Rozwój więziennictwa polskiego*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1928*, Warszawa 1929.
- Kalisz T., *Zatrudnienie skazanych odbywających karę pozbawienia wolności*, Łódź 2004.
- Krychowski T., *Polski system penitencjarny*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1936, nr 1.

- Krzymuski E., *Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego*, wyd. 3 przerobione, t. I, Kraków 1911.
- Laos J., *Więzienia w Polsce. Cyfry i fakty*, Warszawa 1933.
- Lelental S., *Rozwój ustawodawstwa i praktyka wykonywania kary pozbawienia wolności w okresie międzywojennym (1918–1939)*, [w:] *Zagadnienia Prawa Karnego*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Iuridica” 74, Łódź 1991.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, red. nauk. A. Grześkowiak, K. Wiak. Wydanie na podstawie publikacji Wydawnictwa Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich, Lwów 1938, Lublin 2012.
- Makowski W., *Kodeks karny komentarz*, wyd. 2, Warszawa 1933.
- Migdał J., *Polski system penitencjarny w latach 1918–1928*, Gdańsk 2011.
- Migdał J., *Polski system penitencjarny w latach 1928–1939*, Gdańsk 2012.
- Mościcki M., *Zagadnienia naukowej organizacji pracy w przedsiębiorstwach więziennych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1933, nr 6.
- Najder M., *Zasady oraz formy zatrudniania skazanych*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1988*, red. A. Marek, Warszawa 1990.
- Neymark E., *Praca więźniów, jako czynnik reformy penitencjarnej*, [w:] Z. Bugajski, E. Neymark, *Aktualne zagadnienia i projekty reformy więziennictwa*, t. I, Warszawa 1925.
- Neymark E., *Zasady nowej organizacji więziennictwa w świetle nowoczesnych postulatów nauk penitencjarnych*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1928*, Warszawa 1929.
- Pawlak K., *Organizacja polskiego więziennictwa*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1988*, red. A. Marek, Warszawa 1990.
- Pawlak K., *Więziennictwo polskie w latach 1918–1939*, Kalisz 1995.
- Pawlak K., *Za drutami więzień i drutami obozów. (Zarys dziejów więziennictwa w Polsce)*, Kalisz 1997.
- Rabinowicz L., *Podstawy nauki o więziennictwie*, Warszawa 1933.
- Radzinowicz L., *Kryzys polskiego ustroju penitencjarnego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1935, nr 24.
- Śledziewski S., *Dajmy im choć kołowrotki*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1935, nr 2.
- Śliwowski J., *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982.
- Walczak S., *Prawo penitencjarne. Zarys systemu*, Warszawa 1972.
- Wolter W., *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna*, t. 2, Kraków 1934.
- Wróblewski B., *Wstęp do polityki kryminalnej*, Wilno 1922.
- Zakrzewski J., *Pierwsze pięciolecie więziennictwa polskiego*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1928*, Warszawa 1929.